

W 10 sekund przez całe życie

Myslovitz

Z całych sił muszę gonić, złapać czas
Wszystko pędzi, a w tym ja
Twoja twarz, nie pamiętam kiedy, jak
I nie znaczysz dla mnie nic

Cały świat dopada z tyłu, gryzie w kark
Atak szału, zwykła rzecz
Muszę biec, odurzony męczę się
Dewastacja, znika sens

Kilka chwil chcę mieć by słuchać jak pada deszcz

Gubię się, ponaddźwiękową prędkość mam
Zaraz się roztrzaskam w pył
Niszczy mnie, tracę przytomność
Próbuję wstać, chyba nie nadaję się

Kilka chwil chcę mieć by słuchać jak pada deszcz
Na ulicy sięść, właśnie tak, tylko ja, więcej nic